Rok XIV

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 90

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,00 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,10 „
Na poczcie już z odnoszeniem	2,36 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,10 „
Na poczcie już z odnoszeniem	7,08 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z za granicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Orędownik Powiatowy powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Kraina Powieści"

Piątek † Sulpicjusza i Se*. M. m.
Sobota Anzelma B. w. D. K.

CHOJNICE, sobota dnia 21 kwietnia 1934 r.

Słońca wschód 4,27 zachód 18,42
Księżyca wschód 9.43 zachód 1,57

Naczelny dyrektor Banku Polskiego

Warszawa. Wobec ustąpienia dr Władysława Mieczkowskiego ze stanowiska naczelnego dyrektora Banku Polskiego, rada Banku powierzyła pełnienie obowiązków naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. L Barańskiemu.

—o—

Zaburzenia w stolicy duńskiej

Kopenhaga. Rewolucyjne związki zawodowe urządziły wczoraj wieczorem mimo zakazu władz w jednym z parków wielkie zebranie. Policję zaatakowano kamieniami, przy czem komendant policji konnej, uderzony w głowę, spadł ciężko ranny z konia. Demonstranci znęcali się również nad końmi.

Do ostrych starć z policją doszło również w dzielnicach portowych. Około północy sytuacja została jednak zupełnie opanowana. Przeciw rewolucyjnym (komunistycznym) związkom zawodowym, które przewodziły dotychczasowym strajkom marynarzy i bekonowców, wszczęto dochodzenia karne.

—o—

Kiedy wolno oficerom rezerwy nosić mundur

W myśl odpowiednich przepisów oficerowie rezerwy w zasadzie nie noszą mundurów, z wyjątkiem, gdy są powołani do czynnej służby (między innemi na ćwiczenia wojskowe)

W związku z tem Sąd Najwyższy orzekł, że publiczne noszenie munduru przez oficera rezerwy, niepowołanego do czynnej służby, stanowi przewinienie z art. 26 prawa o wykroczeniach, który za noszenie stroju, do którego się nie ma prawa wogóle lub w danym czasie, przewiduje karę aresztu do miesiąca, lub grzywny do 1000 zł., wymierzanych w drodze administracyjnej.

Ponieważ oficerowie w zasadzie nie podlegają sądownic. wojskowemu, przeto ukaranie odbywa tu się w powszechnym trybie — przewidzianym dla ogółu obywateli.

—o—

Położenie w zawodzie adwokackim

Warszawa. Rady adwokackie otrzymują wciąż od rozmaitych organizacyj zawodowych palestry memorjały, wskazujące na stale pogarszającą się sytuację tego zawodu. Między innemi zanotowano niezmiernie znamienny fakt zgłaszania się adwokatów, nie mających środków utrzymania, po pracę przy sporządzaniu spisów wyborców do wyborów samorządowych, rozpisanych obecnie w miastach byłej Kongresówki. Jakkolwiek zatrudnienie to jest czasowe i nisko płatne, wielu prowincjonalnych adwokatów uczyniło w tym kierunku usilne zabiegi.

Rząd brytyjski podziela pogląd Francji

Londyn. Nota francuska nie sprawiła w kołach rządowych brytyjskich niespodzianki.

W Londynie zdają sobie całkowicie sprawę z tego, że nota francuska oznacza w pewnej mierze zamknięcie określonego rozdziału aktywności dyplomatycznej, a mianowicie akcji porozumiewania się pomiędzy Berlinem a Rzymem, Paryżem i Londynem, z pominięciem Genewy i reszty reprezentowanych w Genewie państw.

Akcja mniejszych państw, a mianowicie Szwecji, Norweji,g Danji, Holandji, Hiszpanji i Szwajcarji na rzecz kontynuowania dalszej akcji rozbrojeniowejw Genewie, również oderałag poważną rolę, wpływając na ułożenie odpowiedzi francuskiej

Rząd brytyjski, jak zapewniają w kołach miarodajnych, nie ma zamiaru opierać się sugestji francuskiej i wyrazi swoją zgodę na przekazanie całej dyskusji dozbrojeniowej z powrotem do Genewy.

Próby dojścia do porozumienia drogą bezpośrednich rozmów z Berlinem są i w Londynie uważane za wyczerpane w sensie negatywnym

W związku z powyższem stanowiskiem gabinet brytyj. na dzisiejszem posiedzeniu postanowił opublikować natychmiast „Białą Księgę", w której ogłoszone zostaną wszystkie wymienione ostatnio pomiędzy poszczególnemi rządami noty i dokumenty dyplomatyczne, dotyczące rozbrojenia.

Trocki jeszcze we Francji

Paryż. Havas donosi, że do chwili obecnej Trocki nie otrzymał zawiadomienia o nakazie opuszczenia granic Francji. W willi „Ker-Hinique" czynione są jednak gorączkowe przygotowania do wyjazdu. Trocki ze swymi sekretarzami porządkuje akta i książki.

Trocki jest przygnębiony decyzją rządu francuskiego, która zaskoczyła go w momencie wykańczania większego dzieła o Leninie.

Jeden z sekretarzy Trockiego oświadczył dziennikarzom, że dotychczas Trocki nie wybrał jeszcze miejsca, gdzie zamierza się osiedlić.

Sprawa ta nie jest łatwą, ponieważ większość państw w Europie odmawia Trockiemu prawa pobytu.

Wobec projektów osiedlenia się Trockiego w Hiszpanji, dzienniki donoszą, że interpelowany w tej sprawie hiszpański minister spr. wewnętrznych oświadczył, iż dotychczas nie wydawał Trockiemu żadnego upoważnienia na pobyt na półwyspie Pirenejskim.

Rekonstrukcja rządu jugosłowiańskiego

Białogród. Król podpisał dekret, wprowadzający zmiany w składzie gabinetu premjera Uzunovicza.

Wskutek rekonstrukcji tej ustąpili: min. wojny i marynarki gen. Stojanovicz, komunikatcji Radivojevicz, spraw społecznych i higieny Kutzelz, wychowania fizycznego Handzek, lasów i górnictwa Demirovicz.

Na ich miejsce weszli: gen. Milovanovicz który objął tekę wojny, Drvar jako min. lasów i górnictwa Novak jako minister spraw społecznych, Andzelewicz jako minister wychowania izyfczneog i Milosavlevicz jako minister komunikacji. Pozostałe teki są bez zmiany.

—o—

Nowe rokowania o wykonanie konkordatu z Rzeszą

Miasto Watykańskie, (KAP). Od kilka dni bawi ponownie w Rzymie przedstawiciel rządu berlińskiego, dyrektor Buttman, który prowadzi rokowania, mające na celu ustalenie przepisów wykonawczych do konkordatu z Rzeszą. Podstawą negocjacyj jest odpowiedź niemiecka na memorandum sekretarjatu stanu, doręczone przed świętami wielkanocnemi rządowi Rzeszy za pośrednictwem dra Buttmanna. Tekst zarówno memorandum, jak i odpowiedzi nie został dotychczas opublikowany, można jednak przyjąć za rzecz pewną, że oba dokumenty zmierzają do znalezienia „Modus vivendi" między Kościołem i państwem w Niemczech. Nie ulega wątpliwości, że porozumienie byłoby łatwiejsze do osiągnięcia gdyby Watykan otrzymał gwarancje, że dobra wola, podkreślana przez najwyższe osobistości w dzisiejszych Niemczech, będzie równoznaczna z dobrą wolą hierarchji władz stronnictwa narodow-socjalistycznego; dotychczas, jak wiemy, rzeczy się miały zupełnie inaczej.

Zresztą, jest rzeczą niewątpliwą, że Stolica Apostolska nie poczyniła żadnych koncesyj ani merytorycznych, ani nawet formalnych w głównej kwestji jaką jest sprawa wychowania młodzieży pod względem religijnym i moralnym. To wychowanie dotyczy w rozoumieniu Kościoła gwarancyj dla rodziny, szkoły organizacyj młodzieży i uniwersytetów w tem znaczeniu, że dla katolików jedynie i wyłącznie miarodajną zasadą wychowawczą i życiową może być tylko światopogląd katolicki, a nie żaden inny.

—o—

Sesje dyscyplinarne na Uniwersytecie

W bieżącym tygodniu odbywają się na U. W. sesje dyscyplinarne, będące wynikiem spraw, wytoczonych uczestnikom zajść akademickich. Sąd dyscyplinarny skazał 5-ciu uczestników wystąpień na pierwszy roku prawa. Trzej studenci otrzymali karę naagny, dwóch zaś niezaliczenia semestru studjów.

—o—

Mord polityczny w Kłajpedzie

Ryga. Z Kłajpedy donoszą, że wczoraj znaleziono w rzece zwłoki członka partji narodowo-socj. Jezulicza, który dnia 23 marca wyszedł z domu i zaginął. Morderstwo nosi charakter polityczny — istnieją podejrzenia, że dokonane zostało przez towarzyszy partyjnych z obawy, by Jezulicz nie zdradził władzom znanych mu kompromitujących szczegółów działalności miejscowych narodowych socjalistów

Korespondent „Siegodnia" donosi z Kłajpedy, że podczas ostatnich rewizyj i aresztów w ręce władz wpadł materjał, stwierdzający, iż kłajpedzkie zrzeszenie nar.-socj. przygotowało szczegółowy plan oderwania kraju kłajpedzkieo god Litwy.

—o—

Al Capone prosi o zwolnienie z więzienia

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą, że słynny bandyta amerykański Al Capone skazany w r. 1931 na 11 lat więzienia za niezapłacenie podatku dochodowego i odsiadujący karę w więzieniu w Atlanta, czyni usilne starania o przedterminowe zwonlienie. Al Capone, którego majątek oceniany jest na przeszło miljon dolarów, spędza całe dnie w warsztatach więziennych szyjąc buty i zarabiając w ten sposób kilkanaście dolarów miesięcznie. Przez swe wzorowe sprawowanie bandyta stara się zwrócić na siebie uwagę władz więziennych, by uzyskać darowanie kary.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 19 kwietnia 1934 r.

Nabożeństwo w Krojantach

W niedzielę dnia 22 bm. o godz 10,30 Msza św. i nabożeństwo w Krojantach.

Urząd parafjalny.

—o—

Pomnik Matki Chrystusowej

Przy szosie gdańskiej, na Nowej Ameryce stanie niebawem wspaniały pomnik Najśw. Marji Panny, Matki Chrystusowej. Inicjatorami budowy i jej realizacji są urzędnicy kolejowi, zamieszkujący Nową Amerykę. Są oni także fundatorami pomnika, co zasługuje na specjalne uznanie. Świadczy to bowiem o wielkiem przywiązaniu do Kościoła św. i jego nauki. Odnośny wniosek i projekt zatwierdzony został jednogłośnie przez radę miejską.

Jeżeli pomnik stanie na Nowej Ameryce, to może właśnie dlatego, że w dzielnicy tej gnieździ się szajka badaczy pisma św., która nieustannie szerzy wśród naiwnych swoje „nauki", napadając na wiarę katolicką. Budowa pomnika Matce Chrystusowej katolicka ludność Nowej Ameryki zadokumentuje w ten sposób, że jak dotąd tak i nadal i po wsze czasy wiernie stać będzie pod sztandarem Chrystusowym.

—o—

A więc dziś!

W hotelu Centralnym o godz. 8,30 odegrana będzie przez zespół teatru „8,30" komedja muzyczna p. t. „Kobieta, która wie czego chce". Naczele zespołu wystąpią: Helena Makowska, Ola Obarska, Marjan Wawrzkowicz, Jerzy Marr.

Własna orkiestra pod dyr. Ludwika Fiszmana zadowoli najwybredniejszego melomana.

Kto więc jeszcze nie zaopatrzył się w bilety, niech spieszy bo już ich niewiele pozostało.

—o—

Wieczorek taneczny „Old Boyów"

Jutro w sobotę odbędzie się staraniem sekcji „Old Boyów" przy Tow. Gimnast. „Sokół" wieczorek taneczny w lokalu Hotelu Polonja. Jesteśmy przekonani, iż tut. obywatelstwo, które już tylekrotnie dało dowód swej sympatji i zrozumienia dla sprawy sokolej, pospieszy i tym razem na wspomniany wieczorek.

Wszyscy zatem spotkamy się jutro w hotelu „Polonja" aby w bratniej atmosferze sokolej spędzić kilka naprawdę miłych i pogodnych chwil i zapomnieć choćby przez jeden wieczór o swoich codziennych troskach i kłopotach.

Starhemberg w Rzymie

Heimwehra pod dowództwem Dollfussa

Rzym, „Gazeta Warszawska" donosi: Wizyta przewódcy Heimwehry austrjackiej ks. Stahrhemberga w Rzymie, wywołała w tutejszych kołach prasy zagranicznej zrozumiałe zaciekawienie. Wizytę tę komentują, jako dowód stałych zainteresowań rządu włoskiego sprawą Austrji, której niepodległość jest zasadniczym postulatem włoskiej polityki zagranicznej.

W kołach, zbliżonych do poselstwa austrjackiego oświadczają, że ks. Starhemberg nie posiada żadnej misji politycznej i że wizyta jego ma charakter prywatny. Zauważyć jednak należy, że ks. Starhemberg utrzymuje w Rzymie bardzo bliski kontakt z włoskim podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvichem, z którym spędził wczoraj cały wieczór.

Dzisiejsza dłuższa rozmowa ks. Starhemberga z Mussolinim nasuwa przypuszczenie, że tematem poufnych, lecz serdecznych rozmów pomiędzy gościem austrjackim a szefem rządu włoskiego były m. in. kwestje związane z zamierzonem wejściem Starhemberga do rządu austrjackiego i spodziewanym oddaniem Heimwehry do dyspozycji kanclerza Dollfussa.

Ks. Starhemberg zabawić ma w Rzymie do poniedziałku.

3 Maj.

W programie zawodów w dniu 3 maja zaszła o tyle zmiana, że na posiedzeniu kierowników sportowych klubów dnia 18 bm. uchwalono nie rozegrać meczu w koszykówkę wśród drużyn żeńskich (punkt 5 programu) ale mecz w hazenę do tychczas niewidzianą i nieznaną grę w Chojnicach. Postanowiono też rozegrać mecz błyskawiczny w piłkę nożną.

Przypominam, że wszelkie zgłoszenia należy złożyć na piśmie i to do 30 bm. Później szych zgłoszeń ze względu na ułożenie programu ogólnego nie przyjmę.

M. Szczepański, kier. zawodów

—o—

Zebranie sportowe.

Dnia 18 bm. o godz. 18 odbyło się zebranie wszystkich kierowników sportowych klubów chojnickich, zwołanych przez przewodniczącego komisji W. F. P. W. p. Szczepańskiego do lokalu p. Seydy celem ustalenia terminarza imprez i zawodów sportowych na pierwsze półrocze 1934 r.

Na wstępie p. przewodniczący zaznajamia obecnych z zadaniami komisji i pracami, które sobie wytyczył i które należałoby wykonać, by pchnąć ćwiczenia cielesne na gruncie chojnickiem na właściwe tory. Mówi o gimnastyce systematycznej jako podstawy wszelkich ćwiczeń cielesnych i P. W., zauważa brak etyki sportowej i szafowania często przez kluby (tow.) materjałem ludzkim, stwierdza niezdrowe dążenia różnych klubów (tow.) do afiszowania się przez urządzanie zawodów o mistrzostwa miasta, podkreśla, że tylko zbadany przez lekarza zawodnik może się odważyć na treningi poważniejsze szczególnie w biegach, zapasach, boksie, wyścigach rowerowych, prosi o szczerą współpracę Uchwalono terminarz zawodów na półrocze pierwsze do 1 lipca, który będzie podany do publicznej wiadomości w tych dniach, postanowiono również zawezwać przed poważniejszemi zawodami lekarza celem zbadania zawodników.

Uchwalono terminy do przeprowadzenia próby o P. O S. omawiano sprawy boiskowe jak oparkanienie stadjonu, którego domagano się jednomyślnie. zwrócono uwagę na niezdrowy i nieetyczny tutaj w Chojnicach zwyczaj odciągania dobrze wyćwiczonych członków z stowarzyszeń wabiąc ich zarobkami i posadami. Omawiano zawody w dniu 3 maja, swój akces zgłosiły wszystkie towarzystwa reprezentowane na tem zebraniu.

—o—

Wyjaśnienie.

W związku ze strzelaniem 10 strzałów ku chwale ojczyzny, które odbyło się 15 bm. wyjaśniam, że wszyscy P. P. którzy uzyskali 75 punktów zdobyli odznakę strzelecką klasy trzeciej (bronzową). Kto zdobył 85 punktów uzyskuje odznakę strzelecką klasy drugiej (srebrną Odnazkę kl. II uzyskują członkowie stowarzyszeni, którzy uprzednio zdobyli odznakę kl. III.

Leitygmacje upoważniające do noszenia odznaki strzeleckiej wyda e Powiatowa Komenda W. F. i P. W. 9—12 i od 14—16.

Stanisław Marszałek.

—o—

Kurs Esperanta

Pierwsza lekcja Esperanta odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz 20 (8 wiecz.) w salce p. Skwierawskiego. Do dnia 20 bm. przyjmuje się jeszcze dalszych zgłoszeń.

Rozprawa o zabójstwo człowieka.

Przed wzmocnionym wydziałem karnym sądu okręgowego odpowiadał ślusarz Michał Jażdżewski, lat 24, zamieszkały w Męcikale, powiatu chojnickiego, oskarżony o to, że w styczniu roku bież. na drodze prowadzącej do Rytla postrzelił 24 letniego Antoniego Galikowskiego, który w krótkim czasie po tem zmarł w Zakładzie św. Boromeusza. Rozprawie przewodniczył sędzia Chmielewski w asyście sędziów Janowskiego i Schuessela. Oskarżał prokurator p. dr. Stefanicki, bronił oskarżonego adwokat Szulc z Chojnic.

W przeddzień święta Trzech Króli, niejaki 24 letni Antoni Galikowski z Rytla, nałożywszy na głowę wydłubaną dynię (służącą za maskę i udał się za wioskę pod most kolejowy, pod którym prowadzi droga do Konigortku. Zamiarem jego było wystraszyć niejaką Józefę Warsińską z Konigortku, która udawała się co wieczór do Rytla, na ćwiczenie sztuczki teatralnej, przygotowywanej przez młodzież w Rytlu.

Około godz. 16-tej wieczór, zbliżała się do mostu piękna „Józia" (tak ją w okolicy nazywano) w towarzystwie oskarżonego Michała Jażdżewskiego. Wtedy Galikowski nałożył na głowę dynię, nakrył się białą płachtą i trzymając w ręce świecę zapaloną, szedł naprzeciw idących. Na widok „upiora" stanęli jak osłupieni. Galikowski przez dziury w dyni obserwował dokładnie młodych ludzi, obok których zupełnie blisko przeszedł. Jażdżewski który tak czego jeszcze w życiu nie widział, myślał że to djabeł i sięgnął do kieszeni po rewolwer. Kiedy „strach" był się oddalił o 10 metrów, Jażdżewski oddał strzał, poczem z towarzyszką czemprędzej pobiegł do Rytla, nie troszcząc się dalej o niezwykłego „upiora".

Tymczasem na drodze wśród ciemności rozegrała sięv tragedja. Kula trafiła Galikowskiego (upiora) w jamę brzuszną, rozpruwając jelita. Ciężko ranny począł wzywać pomocy, lecz bezskutecznie. Dopiero po kilku godzinach przechodnie znaleźli nieprzytomnego w kłuży krwi. Przewieziony do Zakładu św. Boromeusza zmarł. Przedtem jeszcze oświadczył, iż umiera z własnej winy

Po przeprowadzonej rozprawie, która ustaliła powyższy stan faktyczny, zapadł wyrok skazujący Jażdżewskiego na karę więzienia przez 8 miesięcy z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat. Sąd przyjął w działaniu J. winę nieumyślną.

—o—

J. I. Kraszewski

Kordecki

Powieść historyczna

165) (Ciąg dalszy).

Spojrzała, krzyknęła, podnosząc ręce, i rzuciła się na ziemię.

Nikt nie zważał na ten jej przestrach, na tę boleść dziwną, bo wszyscy byli tą niespodzianą stratą mężnego szlachcica zajęci; tłum cisnął się na mury oglądać ostatnią wojny ofiarę; tłumaczono sobie różnie tę śmierć, rozpytywano, krzątano się koło niego pocichu.

Nadeszła i pani Płazina, spojrzała, pobladła i rzuciła się pędem na zad do swojego mieszkania. Ksiądz Lassota poszedł do brata, który w łóżku leżał:

— Módl się — rzekł, otwierając drzwi — za duszę Krzysztoporskiego, szwedzki ciura go zastrzelił, nie żyje.

Starzec z początku jakby słów tych zrozumieć nie mógł, patrzał na brata z otwartemi usty i powieką, potem powolnie zwlókł się na kolana i nie okazawszy innego uczucia prócz smutku, mówił zcicha Anioł Pański, a w modlitwie wspomniawszy, co wycierpiał i ostatnią najdotkliwszą stratę swoją, rozpłakał się rzewnie.

Wtem drzwi otwarły się żywo, szybko, gwałtownie, i wpadła jak obłąkana radością — Hanna! Blada, wycieńczona widać jakiemś długiem cierpieniem; wbiegła i wprost rzuciła się starcowi na szyję.

— Dziadziu! dziaduniu! ja znowu z tobą, ja znowu przy tobie.

Stary zaniemiał, radość dech mu zabiła, milczał i drżał, podano mu wody, począł ją ściskać, patrzeć na nią i nie pytał nawet, skąd się wzięła, tylko ją garnął do siebie, jakby się stracić znowu obawiał, a Hanna powtarzała:

— Ja z tobą, dziadziu! i do domu pojedziemy!

Nareszcie ksiądz Lassota, ochłonąwszy nieco, **zapytał:**

— Ale skądżeś się wzięła?... gdzieś była?... co się z tobą stało?

— Sama doprawdy nie wiem, — odpowiedziała — wiele ja tam lat przesiedziałam ukryta?

— U kogo?

— A! to bardzo poczciwa kobieta!

— Ależ któż?

— Ta jejmość, której mnie oddaliście...

— Ja!... ciebie, oddać! — zakrzyknął starzec.

— A któż? — spytała Hanna — juściż widać, że to tak być musiało, ale mnie ta samotność namęczyła.

— Ale mówże, moja kochana Hanno, gdzieżeś ty była, kto cię tam zaprowadził?

Dziecię, uspokoiwszy się i przysiadłszy u nóg starca, tak się odezwało, całując jego rękę:

— Tego wieczora poszłam, wedle zwyczaju, pomodlić się u ołtarza, a bywało to już tak kilka razy, że gdy idę, to spotykam tę panią, a ona mi się kłania, zaczepia mnie, rozmawia ze mną. Tego dnia odwołała mnie na stronę w ciemny zakątek... Moje dziecię, powiada żywo, posłał mnie za tobą pan Lassota, niebezpieczeństwo grozi ci wielkie, Krzysztoporski przez zemstę nad dziadem chce cię zabić. Krzyknęłam strasznie, a ona: ale chodź tylko, ja cię schowam, że cię nikt nie znajdzie, nikt nie zobaczy, chodź tylko prędko za mną. Ja przelękniona, nie wiedząc co się to dziej, poszłam za nią, zaprowadziła mnie na górkę, zamknęła w ciemnej izdebce, o jednem okienku; i tam mi jeść nosiła, pilnowała mnie, aż dopiero dziś rano...

Nie dokończyła, gdy Konstancja wpadła, kij rzucając u progu.

— Dziecko moje, dziecko moje — krzyczała, biegnąc ku Hannie.

Stary Lassota na głos ten, przypominający mu dawniej znany, porwał się z łoża zdziwiony i przelękły. Hanna uśmiechem powitała starą.

Ksiądz Piotr Lassota, zgorszony tą poufałością żebraczki, z ukochanem ich dziecięciem obchodzącej się jak z własnem.

— A ty tu poco? — spytał markotny.

Pomiarkowała się żebraczka i cofnąć chciała, gdy Jan Lassota odezwał się żywo:

— To ona!... to Konstancja!... w takim stanie!

Na te słowa z niejaką dumą odwróciła się kobieta:

— Tak jest, — odparła — to ja! wpierwej żona twoja, potem żona drugiego, ta, co ci zatruła życie, co za nie odpokutowała z późną skruchą, swojem życiem, życiem całem; zaparła się świata, mienia, nazwiska, w dobrowolnem ubóstwie, we łzach i poniewierce starałam się przebłagać Boga. To ja, com się dziecięcia mojej córki u wszystkich wyprzeć musiała, aby tą ofiarą uprosić sobie przebaczenie; — i dziś niegodnam was jeszcze, ani tej radości, na którą tylko przyszłam spojrzeć, pobłogosławić to dziecię i pójść, gdzie oczy poniosą... gdzie nikt z was więcej mnie nie zobaczy...

To mówiąc, gdy wszyscy milczeli, Konstanja wyjęła z lichej odzieży kawałek chleba i pokazała go Hannie.

— Ten to chleba złomek, którym mnie wnuszka, nie znając, obdarzyła, to mój skarb drogi!... połowę jego złożyłam na ołtarzu Matki Bożej, połowę na sercu noszę.

(Dokończenie nastąpi).

W. K. S. Chojnice.

W styczniu br. ukonstytuował się w ramach 1 Baonu Strzelców zarząd Wojskowego Klubu Sportowego Chojnice w następującym składzie:

Prezes — major Gieruszczak Wiktoryn, wiceprezes — kpt. Janisz Aleksander, sekretarz — st. sierż. Jaruszkiewicz, kierownik sekcji wodnej — Por. Żebrowski Janusz, kierownik sekcji tenisowej — por. Włodkowski Eugjusz, kierownik piłki nożnej i lekkoatletycznej — por. Glock Waldemar.

Dodatkowe sekcje z innych dziedzin sportu zostaną uruchomione w br. W. K. S. Chojnice postanowił sobie za zadanie:

a) podniesienie stanu zdrowia i poziomu sprawności fizycznej członków wszystkich kategorji przez uprawianie ćwiczeń ruchowych i wszelkich gałęzi sportu.

b) szerzenie zamiłowania do uprawiania ćwiczeń ruchowych i sportów wśród żołnierzy służby czynnej i rezerwy (pospolitego ruszenia) oraz ich rodzin a ponadto od **młodzieży** przysp. wojsk. oraz w społeczeństwie, pracującem w organizacjach p. w.,

c) współpracę z komendantem garnizonu i organizacjami p. w. w prowadzeniu pracy sportowej,

d) udział w ogólno polskiem życiu sportowem.

Z dniem 1 maja na sezon do października W. K. S. uruchamia własny kort tenisowy, który oddaje również do dyspozycji osób cywilnych z miejscoweo społeczeńgstwa cywilnego.

Osoby cywilne jako członkowie sezonowi opłacają jednorazowe wpisowe 2 zł, oraz składkę miesięczną 4 zł, korzystanie z kortu bez ograniczenia, piłki W. K. S-u.

Reflektanci zechcą łaskawie zgłaszać swe nazwiska do kier. sekcji tenisowej p. por. Włodkowskiego.

W tym samym terminie uruchomiona zostaje sekcja wodna W. K. S. która w obecnym sezonie dysponować będzie 2-ma żaglówkami (1 typu olimpijskiego), 1 łodzią spacerową i 9-cioma kajakami.

Dla osób cywilnych jednorazowe wpisowe 5 zł oraz składka miesięczna 3 zł, która upoważnia członka do korzystania z taboru W. K. S.-u.

Bliższych informacji udziela kierownik sekcji wodnej p. por. Żebrowski, komendant pow. P. W. Chojnice.

—o—

Zebranie rezerwistów.

Dnia 22 o gdz. 19 odbędzie się w szkole powszechnej zebranie rezerwistów, znajdujących się na terenie miasta Chojnic i sąsiednich gmin. Celem zebrania jest przygotowanie organizacji związku rezerwistów i zaznajomienie się członków ze statutem jak omówienie całego szeregu spraw bierzących. Wszystkich więc rezerwistów na zebranie to zapraszam.

Prezes Powiat. Zw. Rezer.
Sędzia Janowski.

—o—

Poświęcenie klubu Rodziny Urzędniczej.

W niedzielę dnia 22 kwietnia br. o godz. 17 odbędzie się uroczyste poświęcenie lokalu klubu Rodziny Urzędniczej w Chojnicach. Lokal klubu mieści się w hotelu „Polonja" na II-im piętrze pod nr. 16 zajmując dwa pokoje.

Członkowie R. U. proszeni są o przybycie na tę uroczystość, po której nastąpi „czarna kawa".

Zarząd.

—o—

Odwołanie zebrania.

Wyznaczone na dziś tj. piątek godz. 17 w Polonji zebranie członków Rodziny Urzędniczej w sprawie organizacji kolonji letnich z przyczyn od sekcji niezależnych nie odbędzie się.

Przewodniczący sekcji kolonji letnich i opieki nad dzieckiem.

—o—

Zeznania o dochodzie.

Jak wiadomo, termin składania zeznań o dochodzie osób fizycznych przesunięty został z dnia 1 marca i upływa z dniem 1 maja rb. Centralne organizacje gospodarcze przypominają wobec tego, że osoby, które nie złożą zeznania w terminie, narażą się na grzywny, a nadto na ujemne skutki w postępowaniu wymiarowem, gdyż władze skarbowe uskuteczniają wymiar zaocznie na podstawie materjału, jakim rozporządzają W tym samym terminie należy wpłacić do kasy skarbowej połowę obliczonej w zeznaniu kwoty podatku dochodoweo.

—o—

Sprostowanie.

Notatkę dot. konfiskaty sachary ny u p. B. Broen prostujemy tem, iż sacharyna **nie** pochodzi z przemytu o czem świadczy pismo Dyrekcji Ceł w Poznaniu, któa nie dopatrzyła się znamion naruszenia przepisów celnych. Sąd wymierzył p. Broen najniższą karę za niedozwolone przechowanie sacharyny.

—o—

Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej

Wczoraj o godz. 18-tej odbyło się pierwsze zebranie nowowybranej Rady iMejskiej. Zagaił je tymczasowy burmistrz p. radca Hanula, krótkiem wstępnem przemówieniem, poczem rada miejska na wniosek Magistratu uchwaliła dla burmistrza najwyższe uposażenie wedle 7 grupy, z dodatkiem komunalnym i wolnym mieszkaniem. Po tej czynności p. radca Hanula prosi o propozycje na przewodniczącego dalszego posiedzenia, który ma dokonać wyboru zarządu miejskiego. Padają propozycje na radnych p. Bonina i Kaletty. Pan radny Tuszyński zauważa, iż zwykle przewodniczy członek rady wiekiem najstarszy, w tym wypadku byłby nim p. Żychliński, a ponieważ ten się zrzeka, przeto następnym najstarszym wiekiem radny jest p. Kaletta. Odbywa się jednakowoż tajne głosowanie, w wyniku którego p. Kaletta otrzymuje 14 głosów, zaś p. Bonin 9. Przy głosowaniu okazuje się, że rada nie jest w komplecie, brakuje bowiem radny p. Dzięgielewski, który znajduje się w leczeniu w Poznaniu.

Pan radny Kaletta obejmując przewodnictwo, odczytuje przepisy dot. wyborów zarządu miejskiego. Po tej czynności przewodniczący wzywa do zgłaszania kandydatur na burmistrza m. Chojnice. W tej chwili pan radny mjr. rez. Nieborak zgłasza protest przeciwko odbyć się mającym za chwilę wyborom burmistrza ze względów formalnych, a mianowicie, że wybór burmistrza musi się odbyć po zatwierdzeniu uchwalonych codopiero poborów burmistrza. Przewodniczący wyjaśnia, iż wybór może się odbyć z zachowaniem wymogów ustawy. Protest zapisany zostaje do protokułu.

Zgłoszona zostaje jedna kandydatura i to p. radcy wojew. Hanuli z Torunia obecnego tymczasowego burmistrza Chojnic. Przewodniczący zarządza wybory, które w głosowaniu tajnem daje wynik 16 przeciw 7 listami, które były puste. Zatem wybrany został 16 głosami p. radca Hanula.

Następnie przewodniczący zarządza wybór wiceburmistrza. Pan radny Nieborak zgłasza jako kandydata p. radcę Romana Stamma, zaś p. Bonin p. Ulandowskieo,g em. sekretarza prokuratorji. Odbywa się głosowanie. Pan Stamm uzyskuje 5 głosów, p. Ulandowski 12, oddano 5 nieważnych i 1 pustą. Przewodniczący zarządza ściślejsze głosowanie, gdyż wiceburmistrz musi uzyskać 13 głosów.

Odbywa się drugie głosowanie. Pan Stamm uzyskuje 10 głosów, pan Ulandowski 12, 1 pusta oddana. Ponieważ i teraz brakuje p. Ulandowskiemu głos, odbywa się trzecie głosowanie, ściślejsze. Wynik jest ten sam co poprzedni. Pan Ulandowski uzyskuje 12 głosów, pustych oddanych zostało 11. Przewodniczący p. Kaletta oznajmia, iż wybór wiceburmistrza nie doszedł do skutku i zostaje odroczony.

Zkolei wzywa przewodniczący do zgłaszania kandydatów na członków zarządu miejskiego. Zgłoszone zostały 2 listy, pierwsza z pp. lekarzem dr. Piełowskim, Bolesławem Mazurkiewiczem, sekr. naczelnym sądu i adwokatem Ottonem Słapą, druga z pp. kupcem Stanisławem Bączkowskim, kupcem Skrzyńskim i rzemieślnikiem p. Rekowskim.

W wyniku głosowania, członkami wybrani zostali pp. lekarz dr. Piełowski, naczelny sekr. Mazurkiewicz i kupiec Stanisław Bączkowski.

Na tej czynności rada miejska zakończyła posiedzenie o odgz. 21,15.

Warsztaty rzemieślnicze

w województwach zachodnich.

Ze statystyki Zw. Izb Rzemieślniczych wynika, że liczba warsztatów rzemieślniczych w województwach zachodnich wynosiła ogółem 40.306, z czego na poszczególne grupy przypadły ilości następujące: grupa budowlana 3.341 (w tem: dekarstwo 387, murarstwo 1.047, szklarstwo 284, zduństwo 233, malarstwo 944; grupa drzewna 6.277 (w tem: bednarstwo 189, ciesielstwo 416, kołodziejstwo 2.339, stolarstwo 3.066); grupa włókiennicza 4.934 (w tem: czapnictwo 23, kapelusznictwo 131, kuśnierstwo 73, krawiectwo 4.416, tapicerstwo 188); grupa metalowa 6.722 (w tem: blacharstwo 529, kowalstwo 4.264, ślusarstwo 1,208, zegarmistrzostwo 524); grupa spożywcza 7.973 (w tem: cukiernictwo 232, piekarstwo 3,400, rzeźnictwo i wędliniarstwo 4293); grupa skórzana 8.915 (w tem: cholewkarstwo 158, rymarstwo 797, szewctwo 7.604, garbarstwo 39, introligatorstwo 125); grupa usług osobistych 2.144 (w tem: fotografowanie 308, fryzjerstwo 1.836).

Echa wypadków lutowych w Paryżu

Paryż. Na posiedzeniu komisji parlamentarnej, badającej wypadki lutowe, podczas przesłuchania jednego z przywódców monarchistycznej organizacji „Action Francaise", admirała Schwerera, doszło do incydentu.

Świadek zeznał mimochodem, że wydał polecenie uzbrojenia członków organizacji, aby mogli odpowiedzieć na ataki napastników. O świadczenie to wywołało burzę wśród lewicowych członków komisji. Dały się słyszeć okrzykió zabójca! Przewodniczącemu z trudem udało się uspokoić wszystkich.

Świadek oświadczył dalej, że celem monarchistów jest obalenie ustroju republikańskiego, który, zdaniem członków organizacji, prowadzi do ruiny. W chwili obecnej organizacja liczy 70 000 członków, przyczem siły jej wzrosły znacznie od czasu ostatnich manifestacyj.

Manifestanci monarchistyczni z 6 lutego mieli za zadanie ujawnić tylko swe przekonania i nie zamierzali zdobywać szturmem izby deputowanych. Admirał nie waha się jednak poinformować komisję, że obecnie członkowie „Action Francaise" noszą stale przy sobie broń, aby odeprzeć ewentualne ataki.

Zkolei zeznawał przywódca monarchistów francuskich, Leon Daudet. Członkowie komisji zrzekli się stawiania pytań świadkowi, co do jego działalności politycznej, jako ogólnie znanej.

Import wikliny.

Gdynia (hap). Statek amerykański „Scanpenn" zabrał wczoraj do New - Yorku wyroby wiklinowe przeznaczone na eksport w ilości kilku wagonów, duży transport kapusty kiszonej, oraz drobnicę. Bardziej charakterystycznem jest, że eksport wiklinowych wyrobów, które zagranicą cieszą się wielkim popytem, od dłuższego czasu przechodzi przez Gdynię z pominięciem portów obcych.

LA ESPERANTA ANGULO

Sinjoro Tadeo

(daurigata)

Le soprion de la poeto Mickiewicz pligrandigis la konstanta malpaco inter la potaj chnigrintoj en Parizo; kiu kredigis al Mickiewicz, Ke la patrujon li revidos neniam. — Me eraris la poeto: Kaj tiu sento na shigis la neforgeseblan epopeon nacian:

„Litvo! Patrujo mia! simila al sano,
Vian grandan valoron ekkones litvano
Viu perdinte. Belecon vian mi admiras,
Vidas ghin kaj priskribas, char mi hejmsopiras"

Jen la komencaj versoj de „Sinjoro Tadeo", kies motivo gvidas la poeton dum la tuta tempo de la verkado, elvokante en lia mamoro la amatan patrujon kaj la iaman tutan vivon en la plej naturaj trajtoj Epcko kun komoj delonge mortiutaj subita revivighis sub la plumo de la poeto.

Micąkiewicz, partopremante aktive en la malpaca politika vivo de la polaj chmigriulój, inverse al sia ghistiama arda kaj temperamenta verkado (Improvizacio de Konrad), sukcesis mu levighi alten, al matura poeta poteneo kaj prezenti veran objektivon bildon de vivo de la pola nobelaro, kiu en la tiama tempo estis la sole reganta klaso de la socio. Kiam mi legas „Sinjoron Tadeon" nia atento estas frapita de mui taj richegaj elementoj en la epopeo hi devas admiri la belgaju lingvon kaj stilon, kiuj en trafaj frazoj formas mirindan komponjahon, miriu dan kaj veran spegulobilon pri epoko mortiuta, la charmaju pejzaghoju, la naturon sorchitan, atestantoju pri la pentrista sento kaj genieco de Adam Mickiewicz. (daurigota)

Hallo... Polskie Radjo

Sobota, dnia 21 kwietnia.

7 Audycja poranna. 12,05 Muzyka lekka. 16,20 Lekcja języka francuskiego. 16,35 Pieśni. 16,50 Koncert organowy. 17,10 Utwory salonowe. 17,30 Reportaż. 18,10 „Ze starych i nowych operetek". 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 „Myśli wybrane" 19,50 Koncert muzyki polskiej. 20,57 Transmisja z Teatru „La Scala" w Medjolanie op. Verdi'ego „Traviata'

RUCH w TOWARZYSTWACH

SMP. męskie. Dziś w piątek dn. 20 bm. o odzg. 8 wiecz. odbędzie się zebranie Oddziału Młodszego. Obecność wszystkich drh. konieczna.

Gotów! Zarząd.

Tow. św. Wincentego a Paulo. Zebranie tow-a odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o odgz. 16 w klasztorze. Uprasza się o liczny udział

Tow. Hodow. Drobiu i Gołębi Pocztowych „Goniec". W piątek dnia 20 bm. o godz. 20 odbędzie się w hotelu p. Engla roczne walne zebranie na które się uprzejmie zaprasza, ze względu wyboru nowego zarządu proszę o liczny udział. Zaznacza się, że w razie o godz. 20 będzie nieodpowiadająca ilość członków, zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków, przyczem postanowienia powzięte pozostaną w mocy.

Zarząd.

Kołko Rolnicze Chojnice. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 22. bm. w lokalu zebran pana Jażdżewskiego o godz. 12. Uprasza się o przybycie wszystkich okolicznych rolników tak członków jak i niecłonków. Ze względu wyboru nowego zarządu uprasza się o jak najliczniejszy udział Zarząd.

Cech Stolarski. Kwartalne walne zebranie cechu stolarskiego w Chojnicach odbędzie się dnia 28 kwietnia br. o godz. 18-tej w lokalu p. Locha Rynek.

Na zebranie zaprasza się taksamo wszystkich rzemieślników samodzielnych którzy Kartę rzemieślniczą posiadają. Zarząd.

Kursy

Dolary	5,25
Funty ang.	27,15
Marki (bank.)	201,50
Marki (srebr.)	195,46
Guldeny (bank.)	172,96
Guldeny (srebr.)	167,00

—o—

Bydgoska giełda zbożowa.

Warunki: Handel hurtowny, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.
z dnia 19. 4. 1934 r.

Żyto 20 ton	14,50—14,75
Pszenica 15 ton	16.25—16,50
Jęczmień brow.	14,50 15,50
Owies nowy	11.75—12,25
Mąka żytnia 65%	21 00—22,00
Mąka pszenna 65%	25,75 28,50
Otręby żytnie	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00 44,00
Croch Victoria	25,00—28,50
Groch Volgera	17,00—19,00
Mak niebieski	42.00—48,00
Gorczyca	32,00—34,00

—o—

Poznańska Giełda Zbożowa.

Poznań, dnia 19 4 1933.

Urzędowe notowania za 100 kg. w zł. fr. stacja Poznań

Pszenica	16.50—16.75
Żyto	14 50—14 75

Jęczmień przem. 68—69 kg.	14.75	15,25
Jęczmień przem. 64—66 kg.	14.25—	14.75
Owies	12.25 –	12,75
Mąka żytnia (65 proc.	19.50—	20,50
Mąka pszenna (65 proc.)	24,75—	27.00
Otręby żytnie	10.50—	11,25
Wyka letnia	13.50—	14,00
Peluszka	14 00—	15 00
Groch Wiktorja	24 00—	29.00
Groch Folgera	20.00—	21.00
Słoma pszenna luzem	1,25—	1,50
„ pszenna prasowana	1,75 —	2,00
„ żytnia luzem	1,25—	1,50
„ żytnia prasowana	1,75—	2,00
„ owsiana luzem	125,—	1,50
„ owsiana prasowana	1,75—	2,00
„ jęczmienna luzem	1,25—	1,50
„ jęczmienna prasowana	1,75—	2,00
Siano zwykłe luzem	5,75 -	6,00
Siano zwykłe prasowane	6,25—	6,75
Siano nadnoteckie luzem	6,25—	6.75
Siano nadnoteckie prasow.	7,25—	7.75
Makuch lniany	20,50—	21,00
Makuch rzepakowy	13,50—	14,00
Makuch słonecznikowy	13,00 –	14.00
Srut Soja	19,00—	19,50
Mak niebieski	42,00—	48,00
Gorczyca	35.00—	37.00
Seradela	11.00 –	12.00
Koniczyna czerwona	170.00—	200.00
Koniczyna biała	60.00—	90.00
Koniczyna żółta odłuszcz.	90.00—	110.00

POTĘGA POLSKI— TO MORZE

Kino Dźwiękowe - Nowości

Dziś w piątek, dnia 20-go kwietnia b. r. o godzinie 8.30

Potężny film dźwiękowy erotyczno - szpiegowski pt.

„Kobieta z rejestru"

(Ta której się nigdy nie przebacza)

To wstrząsający dramat ilustrujący nową rewelację ekranów.
W roli kobiety szpiega piękna

Helena Twelvetrees.

Wkrótce:

„Miljon na ulicy"
w wersji niemieckiej,

Mieszkania wolne

2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia.
Zgłosz Człuchowska 28.

Posad poszukują

Kucharka z dobrem gotowaniem przyjmuje każdego czasu zastępstwo Wiadomości w Dz. Pom.

Programy Polskiego Radja
poleca
„Dziennik Pom."

W piątek, dnia 20 b. m.
w sali Hotelu Centralnego

Teatr „8,30"

Najmodniejszy w stolicy wystąpi ze słynną z sukcesów operetką Straussa w 5 odsłonach

„Kobieta która wie czego chce"

W roli tytułowej królowa operetki polskiej
Helena Makowska, Ola Obarska
Marjan Warzykowicz.

Składam Wannę

towarów kolonjalnych
z kompletnem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia.
A. Kaźmierski.

emaljowaną z piecem miedzianym kupię.
Adres wskaże eksp Dz. P

Ogłaszajcie
w piśmie naszem.

Poszukuję siły biurowej (buchaltera)
Przyjmuję tylko piśmienne zgłoszenia:
A. Koźmierski

Żurnale Mód
miesięczne i sezonowe
posiada stale na składzie
Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Pieniędzy nie chowaj w domu, bo tam nie są zabezpieczone przed kradzieżą ani pożarem.

Składaj zatem wszelką wolną gotówkę na wysoki procent w

Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności

Chojnice Rynek 1 (Ratusz).
Kasa daje pupilarną pewność i bezpieczeństwo za powierzone jej wkłady

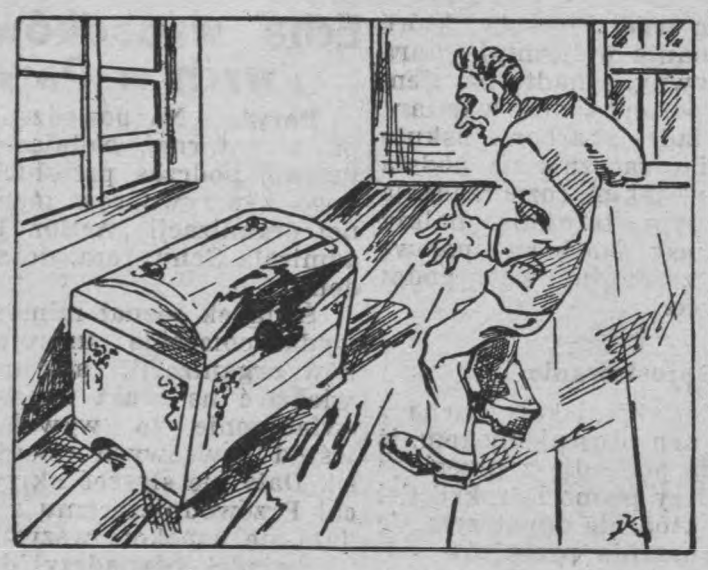

Każdy mieszkaniec powiatu Chojnickiego powinien wiedzieć

po pierwsze, że

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach
— ulica Gdańska nr. 23 —

przyjmuje na bardzo korzystnych warunkach wkłady oszczędnościowe od 1,— zł. począwszy

po drugie, że

każdego mieszkańca pow. chojnickiego powinnością jest w interesie jego własnym i jego rodziny posiadać książeczkę oszczędn. P.K.K.O.w Chojnicach

po trzecie, że

całość i bezpieczeństwowo wkładó w PKO. w Chojnicach gwarantuje powiat całym swoim majątkiem.

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit 2 mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	maj czerwiec 1934	4,72 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, 1934 r.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	maj 1934	2,36 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia, 1934 r.

Redakcja i Admin: Chojnice, Człuchowska 13. — P. K. O. 201.332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dziennik Pom." — Skr. poczt. 33 — Druk i nakł. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach. Red. odp. Aleks. Markwicz, Chojnice, ul. Mickiewicza 19. — Redaktor przyjmuje od godz. 11—12. — Wydawca Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.